

8 tys. chorych przewozi rocznie pogotowie lotnicze

Dalszy postęp w lotnictwie sanitarnym

Nowe samoloty i śmigłowce Loty nocne i w ciężkich warunkach atmosferycznych

POLSKIE lotnictwo sanitarne istnieje już 14 lat. Samoloty ze znakami Czerwonego Krzyża przewożą rocznie w kraju ponad 8 tys. chorych...

LOTNICTWO sanitarne dysponuje obecnie kilkudziesięciami samolotami różnych typów, w większości „Gawronami” i „Aero”.

Dalszy rozwój „pogotowia lotniczego” zależy jest przede wszystkim od wprowadzania do stepu technicznego. Eksploatowane obecnie samoloty mają zbyt ciasne pomieszczenia.

ZASTOSOWANIE helikopterów po waznie usprawnia lotniczy transport sanitarny. Po pierwsze — samoloty tego typu będą mogły lądować w każdym miejscu...

Przystępuje się także do porządkowania i modernizowania lotnisk, rozpoczęto także instalowanie tzw. osłony radionawigacyjnej...

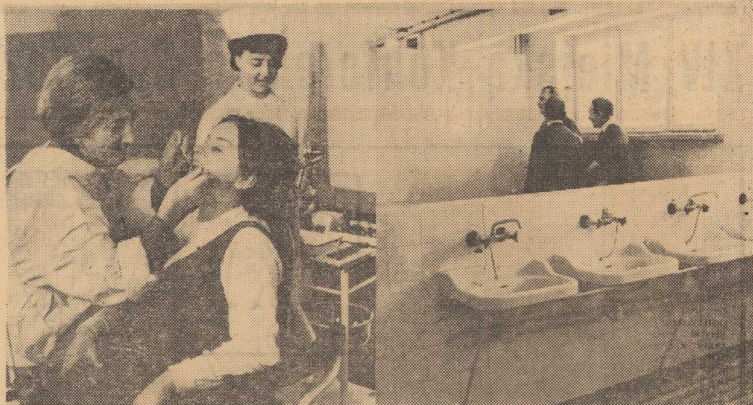
„Skaldowie” ugrzęźli w zaspach śnieżnych

LUBLIN PAP. W poniedziałek wieczorem w 7 różnych odcinkach drogowych w północnych rejonach woj. lubelskiego zaspasy śnieżne uniemożliwiły komunikację drogową.

Plk Julian Urantówka komendantem wojewódzkim MO

(Dokończenie ze str. 1)

WCZORAJ również na spotkaniu, w Komendzie Wojewódzkiej MO, K. Świtala i A. Walażek złożyli serdeczne podziękowania za wioletoletnią służbę na terenie województwa szczecińskiego...



Zobowiązania szczecińskich załóg SSR, „Wiskordu” i „Polmo”

(Dokończenie ze str. 1)

cel pracownicy zadeklarowali ponad 40 tys. godzin pracy. Do współzawodnicstwa o złotą odznakę Brygady Pracy Socjalistycznej im. 25-LECIA PRL przystępuje 40 brygad...

WCZORAJ w Szczecińskiej Fabryce Mechanizmów Samochodowych „Polmo” odbyła się mowa poświęcona odpowiedzi na apel Huty „Warszawa”.

WYDZIAŁY PRODUKCYJNE zobowiązały się wyprodukować dodatkowo 500 sztuk walów napędowych do samochodów ciężarowych...



„Skaldowie” ugrzęźli w zaspach śnieżnych

LUBLIN PAP. W poniedziałek wieczorem w 7 różnych odcinkach drogowych w północnych rejonach woj. lubelskiego zaspasy śnieżne uniemożliwiły komunikację drogową.

RZĘDZIOWEJ i Głównego Mechanika zobowiązały się do wyprodukowania dodatkowej ilości narzędzi oprzyrządowania...

Nasza pogodynka Czy już przedwiośnie? Stan kłęski żywiolowej w pow. Łomża

PÓLNO-CNO-wschodnie rejonu kraju, a przede wszystkim rejon powiatu Łomża, nawiedziły w ostatnich dniach nieprzykłe gwałtowne wichury.

W REJONACH północno-wschodnich PKS musiała zawiesić ok. 3 tys. kursów. W okręgu Świdoczka tymczasem czynne są tylko 2 linie z ogólnej ilości ponad 100.

Nie lepsza sytuacja panuje w woj. białostockim, olsztyńskim, wschodnich rejonach woj. warszawskiego i lubelskiego. Służba drogowa musiała wysłać na teren awaryjne zaspasy w tym roku...

Meteorologowie tłumaczą występowanie tak silnych i porywistych wicherów na północnym wschodzie kraju dużą różnicą ciśnienia.

PROGNOZY przewidują ponowne woine ocieplenie na południu i zachodzie oraz w centrum. Gdy na południu temperatura wzrosną...

Opole walczy z plagą komarów

OPOLE PAP. Gościom licznie zgadzającym do Opola na Festiwal Piosenki Polskiej przeszkadzały w słuchaniu koncertów... komary.

CZY OBECNE ocieplenie zapoczątkuje już okres przedwiośnia — trudno jeszcze zdecydować. Niektórzy synoptycy sądzą, że kaprysy pogody trwać będą dłużej...

Cecha charakterystyczną planowania dalszego rozwoju przemysłu szczecińskiego jest łączne traktowanie spraw produkcyjnych i spraw socjalno-bytowych...

Import artykułów przemysłowych trwałego użytku

WARSZAWA PAP. Jak informuje Handlu Zagranicznego „Uniwersal”, wybór przemysłowych artykułów trwałego użytku pochodzących z zagranicy będzie w tym roku na rynku krajowym nie mniej...

Dla wzbogacenia asortymentu aparatów radiowych i telewizyjnych, sprowadzimy ze Związku Radzieckiego 45 tys. trzyczłonowych radioodbiorników tranzystorowych typu: „Almas”, „Selga” i „Sport”...

Podobnie jak w latach ubiegłych, sprowadzimy z ZSRR ok. 900 tys. zegarków, a dla rozszerzenia ich wahań w sklepach „Jublera” — zakupimy w NRD 250 tys. popularnych zegarków bezkolumnowych.

WARSZAWA PAP. Dziś, we wtorek zakończy się II wdrożenie obrady IX Kongresu Stronnictwa Demokratycznego. Kongres podejmie uchwałę wyczerpująca program działania SD na najbliższe cztery lata...

IX Kongres SD kończy dziś obrady

WARSZAWA PAP. Dziś, we wtorek zakończy się II wdrożenie obrady IX Kongresu Stronnictwa Demokratycznego. Kongres podejmie uchwałę wyczerpująca program działania SD na najbliższe cztery lata...

W poniedziałek delegaci kontynuowali dyskusję i prace w komisjach kongresowych, uchwalili zmiany w statucie Stronnictwa oraz udzieliłi absolutorium dotychczasowemu Centralnemu Komitetowi SD.



LIST ULBRICHTA DO BRANDTA

◆ Biuro Polityczne KC SED w liście I sekretarza Komitetu Centralnego...

ROZMOWY A. KOSYGINA

◆ Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w poniedziałek...

A. Kosygin przyjął w poniedziałek w Kremle ambasadora Indii...

TERYTORIALNE ROSZCZENIA HASLEM MŁODZIEŻY PRZESIEDLEŃCZY

◆ W wydawnictwie zachodniemieckich przesiadkowców „Zasady polityki wschodniej”...

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

Rozmowy Nixon-Wilson

Jutro prezydent USA odlatuje do Bonn

LONDYN PAP. Prezydent USA Nixon spotkał się w poniedziałek w godzinach wieczornych z premierem W. Brytanii Wilsonem.

Europejskie i Wspólnoty Brytyjskiej, sytuację na Bliskim Wschodzie, problemy gospodarcze W. Brytanii, sytuację w Afryce i wiele innych.

PO ROZMOWACH z Wilsonem Nixon udał się do swojej rezydencji w hotelu „Claridge”.

Dzisiaj ciąg rozmów z premierem Wilsonem, w południe - lunch u królowej Elżbiety II i wieczorem - końcowy obiad...

Donos na de Gaulle'a

OGŁOSZONA przez prasę brytyjską relacja z niedawnej rozmowy ambasadora Wielkiej Brytanii w Paryżu, Soamesa z prezydentem de Gaulle'em stała się sensacją nr 1 w całej Europie zachodniej.

ZGODNIE z tą wersją, prezydent Francji miał powiedzieć swemu rozmówcy, że PO PIERWSZE - opowiada się za całkowitą niezależnością Europy...

niuropejskie, a zwłaszcza Londyn i Bonn, zbytnio zajmują się transmisowaniem amerykańskich wpływów na kontynent; PO TRZECIE - wreszcie - że nie brał on udziału w tworzeniu EWG...

Papież uda się do Afryki?

RZYM PAP. Według krążących w stolicy apostolskiej pogłosek wkrótce papież Paweł VI uda się na kontynent afrykański.

WBRĘW hałasowi, podniesionemu z tej okazji w Londynie, ani jedno z przytoczonych wyżej twierdzeń nie jest rewelacją po prostu dlatego, że wszystkie te myśli były już kilkakrotnie wypowiedziane przez francuskiego prezydenta.

Nie więc dziwnego, że francuskie „dementi” w odpowiedzi na brytyjskie „rewelacje” w istocie przeczą jedynie sensacyjnemu charakterowi enuncjacji londyńskiej prasy.

EKSPLOZJA francuskiej „bomby” w Londynie nastąpiła na dwa dni przed europejską podróżą Nixona. Trzeba być naiwnym, aby zbieżność tych dat tłumaczyć przypadkiem.

Wypazem protestów przeciw narzuceniu Waii nowego księcia angielskiego jest wielka popularność, jaką cieszy się satyryczna piosenka w języku walijskim pt. „Carlo”, skomponowana przez znanego barda ludowego Dafyddda.

Pierwsze słowa piosenki głosią: „Mam małego przyjaciela w pałacu Buckingham, który nazywa się Carlo Windsor”.

Jak poprzednio informowała prasa londyńska, Scotland Yard wyłowił już specjalną grupę operacyjną, która czuwać będzie nad osobistym bezpieczeństwem rodziny królewskiej podczas jej pobytu w Waii.

2 marca rozpoczynają się tradycyjne Targi Lipskie. Na zdjęciu: fragment Lipska ze starym ratuszem (po prawej).



Pigułka dla trunkowców

BONN. Dr Kuehnau, specjalista od farmakologii i endokrynologii, oświadczył, że jest bliski rozwiązania problemu, w jaki sposób można kierować pojazdem motorowym po konsumpcji alkoholu.

Zwyrodnialec

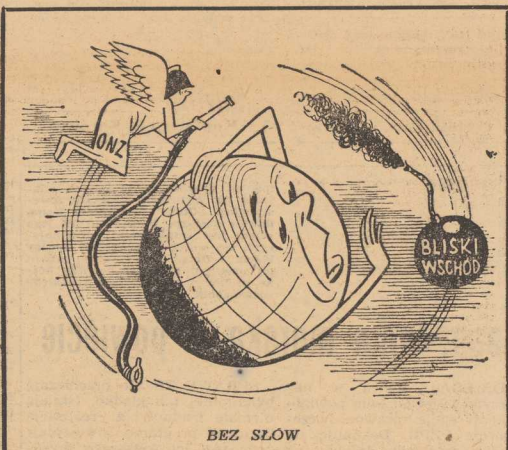
LONDYN PAP. W Londynie ogłoszono wyrok sądowy, skazujący na dożywotnie więzienie 39-letniego inżyniera Raymonda Leslie Morrisa, oskarżonego o zamordowanie w sierpniu 1967 r. siedmioletniej dziewczynki i o usiłowanie zabójstwa innej 10-letniej. W związku z tym prasa przypomniała długie i żmudne śledztwo, które doprowadziło do ujęcia sprawcy i udowodnienia mu winy.

Nowa gwiazda piosenki

PARYZ PAP. Na wielkim konkursie Eurowizji Monako będzie reprezentowane przez nową gwiazdę piosenki - 12-letniego chłopca, Jacques'a. 23 marca zaprezentuje 150 milionom telewizorów swój przebiegi. Maman! z zdaniem specjalistów ma szansę na uzyskanie pierwszej nagrody.

Johnson odwiedzi Izrael

PARYZ PAP. Były prezydent Stanów Zjednoczonych Johnson ma w najbliższym czasie złożyć wizytę w Izraelu. Informację taką podaje agencja AFP. Johnsona zaprosił do Izraela prezydent tego kraju Szazar.



Z dnia na dzień SZANSA na wybrnięcie z impasu

DRUGIE w ciągu dwudziestu czterech godzin niedzielne spotkanie kanclerza Kiesingera z ambasadorem Carapincem znalazło się w centrum uwagi zachodniemieckiej opinii. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że ostatnia sugestia rządzińska w sprawie możliwości zwolnienia przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, o ile władze bońskie odstąpią od znanej prowokacji z wyborami prezydenta NRP, stworzy szansę wyjścia z impasu.

„Kölnischer Stadt Anzeiger”, od dawna nawołujący polityków bońskich do wycofania się z berlińskiej prowokacji, stwierdza w komentarzu: „Przejaśnia się horyzont nad Berlinem. Ryzykowne wybory prezydenta, wyznaczone na 5 marca, mogą być teraz wobec bońskiej kapitulacji przesunięte do innej nielocowości”.

PRASA zachodniemiecka z ostrzym optymizmem przedstawia te chyba decydująca fazę zabiegów, zmierzających do usunięcia kryzysu na fle berliński.

Niczego nie można jeszcze przesądzać. Sprawa wydaje się jeszcze otwarta. Dotychczasowe reakcje, zarówno kół oficjalnych jak i wszystkich środków masowego przekazu, wskazują, że ostatnie propozycje rządzięckie w tej kwestii, wywarły tu duże wrażenie.

ZYGMUNT SAWICKI (Interpress)

Dokonać wnikliwej analizy, wytyczyć program działania

(Dokończenie ze str. 1)

wysoką dynamikę rozwojową, osiąganą w dużym stopniu przez zastosowanie metod intensyfikacji produkcji, a więc wzrost wydajności pracy, dalsze wdrażanie postępu technicznego, doskonalenie organizacji pracy oraz metod zarządzania i kierowania. Należy tutaj podkreślić także pozytywne zjawisko ożywienia ruchu inwestycyjnego w wielu zakładach pracy na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych załóg.

Pewne sukcesy mamy także do zaminięcia w zakresie gospodarki miasta. Nastąpiła poprawa w remontach budynków mieszkalnych, polepszyła się komunikacja miejska. Rysuje się konkretna zapowiedź pozytywnego rozwiązania trudnego problemu zaopatrzenia miasta w wodę pitną (Miedzwa) oraz szybkiego rozwoju ciepłownictwa. Jednakże gwoli prawdzie, stwierdzić należy, iż wskutek wielu obiektywnych, a także subiektywnych przyczyn, w gospodarce miejskiej Szczecina jest jeszcze bardzo wiele narzeczonych i bolesnych problemów do rozwiązania.

„Kurier” Plonem dyskusji przedzjazdowej były setki wniosków i postulatów zgłoszonych przez aktywno-gospodarczy przedsiębiorstw, organizacji społecznych i zawodowych, instytucji i samorządów społeczeństwa. Czy moglibyście towarzyszyć pierwszemu sekretarzowi, poinformować czytelników „Kuriera” o losach tych wniosków i stopniu ich realizacji?

Tow. J. Lenart: W toku dyskusji nad temi sprawami zgłoszono blisko 4000 wniosków i postulatów, dotyczących różnych zagadnień działalności gospodarczej, partyjnej, społeczno-politycznej i socjalno-bytowej w zakładach pracy, organizacjach zawodowych i społecznych oraz instytucji. Były to wnioski wyrażone wysokiej aktywności społecznej i politycznej nie tylko członków partii, ale także szerszych kręgów aktywno-partijnych. Na wiele z tych wniosków i postulatów odpowiadaliśmy w sposób konkretny w Zjazd Partii w swojej uchwale. Wiele z nich zostało skierowanych do centralnych organów państwowych i gospodarczych, ponieważ one są władne je rozpatrzyć i udzielić konkretnych odpowiedzi i rozwiązań.

Znaczna jednak ilość wniosków i postulatów dotyczy bezpośrednio kierownictwa i pracowników przedsiębiorstw i przez to opiewa się one lub powinny być rozwiązane. Miejska instancja partyjna nie zapomina o tej sprawie i na bieżąco czuwa, aby każdy wartościowy wniosek czy postulat nie pozostał bez konkretnego załatwienia czy też konkretnej odpowiedzi. W Wydziale Organizacyjnym KM, Zespole ds. Wniosków i Postulatów przy KM oraz Miejskiej Komisji Organizacyjnej wielokrotnie rozpatrywały problemy związane z realizacją przedzjazdowych inicjatyw ludzi pracy naszego miasta. Sądzę, że pełna ich realizacja będzie stanowiła ważny warunek prawidłowej realizacji uchwały V Zjazdu naszej partii.

„Kurier”: XIV Miejska Konferencja Sprawozdawcza

Moim zdaniem, podstawowym warunkiem wykonania tych zadań jest efektywny wzrost dyscypliny pracy oraz dalsze pogłębienie poczucia odpowiedzialności wszystkich członków partii za realizację uchwał przez jej instancje podlegające. Oczywiście nadal obowiązują nas wszystkie uchwały VII Plenum KC, mówiące o potrzebie stałego wdrażania postępu technicznego, przestrzegania praw rachunku ekonomicznego, stałej poprawy w organizacji pracy oraz w metodach zarządzania i kierowania gospodarką narodową.

Naszym zdaniem, nowo wybrany Komitet Miejski partii musi szczególnie akcentować w swojej działalności na problemy związane z zasadniczą poprawą funkcjonowania gospodarki miejskiej. Konkretnie, musimy znaleźć optymalne rozwiązania w takich zasadniczych dla całego społeczeństwa naszego miasta sprawach jak: przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego oraz tempa remontów budynków mieszkalnych, polepszenie pracy placówek handlu i usług, poprawa zaopatrzenia miasta w gaz i wodę, dalsza poprawa komunikacji miejskiej, radykalny postęp w estetyce miasta. W rozwiązywaniu tych spraw liczymy na pomoc zakładów pracy, które powinny zwiększyć swój materialny udział w świadczeniu na rzecz miasta. Będziemy jeszcze z większą konsekwencją kontynuować wszystkie poczynania, zmierzające do istotnej poprawy w zakresie stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego w naszym mieście.

W działalności wewnętrznej należy położyć główny nacisk na umocnienie trzonu robotniczego miejskiej organizacji partyjnej oraz na dalsze umocnienie ideologiczne szeregów partyjnych, co w rezultacie winno zapewnić pełną konsolidację całego społeczeństwa wokół programu naszej partii. Mamy nadzieję, że XIV Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza wypracuje taki program działania, którego realizacja zapewni aktywny udział całej miejskiej organizacji partyjnej i całego społeczeństwa w realizacji uchwały V Zjazdu Partii.

Wymownym świadectwem tej kariery jest rosnąca ilość prac nadawanych towarów. Dwa lata temu port świnoujski przelał 415 tys. ton towarów w bieżącym zaś obroty osiągnął już 2,2 mln ton. Ostatni rok przyszedł pięciolatki Świnoujskie powita przeładunkiem około 10 mln ton towarów.

Trzeba pamiętać, iż wielkie inwestycje powodują mniejsze co nie znaczy mniej ważne związane z koniecznością obsługi zwiększonej liczby mieszkańców. Myślę o zapleczu socjalno-bytowym, które w Świnoujściu musi być również przygotowane do obsługi zwiększającego się z roku na rok ruchu turystyczno-wczasowego. Powiatowa organizacja partyjna ma więc pełne ręce roboty.

Rozmawiał: G. ROMSKI

W ŚROD ZALOGI Wydziału Narzędziowego Szczecińskiej Fabryki Narzędzi w Dąbiu wyróżnia się brygada ślusarzy Kazimierza PANKA. Znajdują się oni w czołówce ze spółow uczestniczących w socjalistycznym współzawodnictwie pracy i jako jeden z pierwszych uzyskali zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej wraz z złotą odznaką BPS i odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. W ostatnich dniach przedzjazdowych wykonali z nadwyżką wiele cennych zobowiązań, które przyczyniły się w dużym stopniu do wykonania planu rocznego przez zakład.

SUKCESY tego zespołu to w znacznej mierze zasługa brygadzysty Kazimierza PANKA, który osobistym przykładem w gorących dniach przedzjazdowych wykonali z nadwyżką wiele cennych zobowiązań, które przyczyniły się w dużym stopniu do wykonania planu rocznego przez zakład.

Pracowników, którzy swą codzienną pracą dokumentują, że nieobec są im cele, które stawia przed sobą fabryka. Przykładem tego jest m. in. ślusarz Kazimierz PANEK, którego efekty pracy są najlepszym potwierdzeniem społecznej dojrzałości i wzrostu kultury technicznej załogi SFN. (Kk)

NA NASZYM ZDJĘCIU: Ślusarz Kazimierz PANEK z Wydziału Narzędziowego SFN w Dąbiu przy codziennej pracy.

Foto: St. CIESLAK

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Ślusarz

40 LAT NIEPRZERWANEJ PRACY w jednym zawodzie to niecodzienny dorobek. Taki właśnie piękny jubileusz obchodzi kierownik Laboratorium Głównego i Badawczego w Szczecińskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych w Skolwinie inż. Jan RADZIŃSKI.

Zaczynał pracę w 1929 r. jako zwykły robotnik w Wielkopolskiej Papierni w Bydgoszczy i był zawodowcem, że w ogóle otrzymał zajęcie. Były to bowiem lata kryzysu ekonomicznego i tysiące bezrobotnych oczekiwało przed bramami fabryki na jakiegoś brzoźnego, Pracował następnie w Fabryce Papieru „Malta” w Poznaniu, a po wojnie odbudowywał ze zniszczeń fabrykę w Tarnówce i w Kolonowskim koło Tarnowskich Gór. Powołany na odpowiedzialne stanowisko do Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w Łodzi, skąd zostaje odelegowany do wzmocnienia załogi Skolwina. Początkowo obejmuje stanowisko kierownika produkcji, potem głównego technologa i wreszcie od 6 lat kieruje pracą laboratorium. W działalności zakładu laboratorium odgrywa szczególnie odpowiedzialną rolę. Nie można sobie wyobrazić produkcji papieru bez pomocy laborantów z pracowni analityczno - badawczych. Dawniej produkcja opierała się na „smaku”, „dotyku” czy „węchu”. Dziś robi to zespół ludzi o wysokich kwalifikacjach mających do dyspozycji skomplikowaną aparaturę naukową. Cały proces produkcji poczynając od surowca poprzez wszystkie fazy technologiczne, aż do gotowego papieru podlega kontroli i badaniom laboratoryjnym. Wyniki muszą być dokładne i prawdziwe. Dobre czy złe muszą być odnotowane, gdyż tylko wtedy można zakładać naprawić błąd wstępujący w produkcji. Wysoka jakość szkolwskiego papieru i jego eksport do wielu krajów świata, to



JUBILAT

WYJĄTKOWO uprzywilejowaną pozycję zajmują kobiety w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa” w Szczecinie. Nie ma właściwie dziedzin produkcji i planu techniczno-administracyjnego w których nie byłoby przedstawielić płci pięknej. Jest to jednak całkowicie zrozumiałe jeśli się zważy, że stanowią one większość — 74 proc. — załogi. Zajmują one wiele odpowiedzialnych stanowisk pracy bezpośrednio w produkcji i uzyskują niekiedy lepsze wyniki niż mężczyźni pracujący na analogicznych stanowiskach. Jednym z takich przykładów jest dział pokrywania wyrobów miedzią. Proces „miedzianowania” detali w wannach cynywa tu w rękach brygadzystki Jadwigi SULIMY, która jest świetnym fachowcem i wykonuje swą pracę z wyróżnieniem.

Na naszym zdjęciu: Jadwiga SULIMA oraz Maria WITALC przygotowują kolejne detale do pokrywania powłoką miedzianą.

Rozmawiał: ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

WYJĄTKOWO uprzywilejowaną pozycję zajmują kobiety w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa” w Szczecinie. Nie ma właściwie dziedzin produkcji i planu techniczno-administracyjnego w których nie byłoby przedstawielić płci pięknej. Jest to jednak całkowicie zrozumiałe jeśli się zważy, że stanowią one większość — 74 proc. — załogi. Zajmują one wiele odpowiedzialnych stanowisk pracy bezpośrednio w produkcji i uzyskują niekiedy lepsze wyniki niż mężczyźni pracujący na analogicznych stanowiskach. Jednym z takich przykładów jest dział pokrywania wyrobów miedzią. Proces „miedzianowania” detali w wannach cynywa tu w rękach brygadzystki Jadwigi SULIMY, która jest świetnym fachowcem i wykonuje swą pracę z wyróżnieniem.



Kobiety z „Selfy”

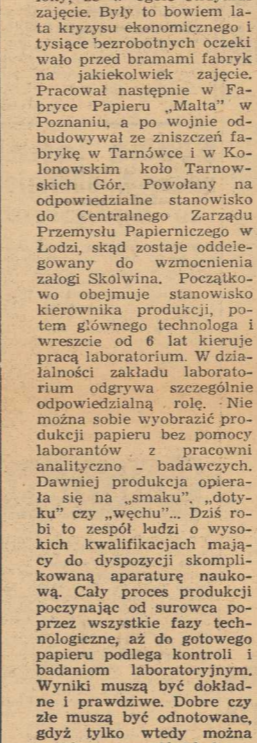
WYJĄTKOWO uprzywilejowaną pozycję zajmują kobiety w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa” w Szczecinie. Nie ma właściwie dziedzin produkcji i planu techniczno-administracyjnego w których nie byłoby przedstawielić płci pięknej. Jest to jednak całkowicie zrozumiałe jeśli się zważy, że stanowią one większość — 74 proc. — załogi. Zajmują one wiele odpowiedzialnych stanowisk pracy bezpośrednio w produkcji i uzyskują niekiedy lepsze wyniki niż mężczyźni pracujący na analogicznych stanowiskach. Jednym z takich przykładów jest dział pokrywania wyrobów miedzią. Proces „miedzianowania” detali w wannach cynywa tu w rękach brygadzystki Jadwigi SULIMY, która jest świetnym fachowcem i wykonuje swą pracę z wyróżnieniem.

Na naszym zdjęciu: Jadwiga SULIMA oraz Maria WITALC przygotowują kolejne detale do pokrywania powłoką miedzianą.

Rozmawiał: ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Trymerzy

BRYGADZISTĘ Stanisława SIKORĘ i jego zespół zastajemy przy wyładunku ładunku z kłębienia ze statku-magazynu „RYCOM”. W ten sposób poruszających się rytmicznie, dźwigów włącza się szum pływającego rurami ssącymi zboża, które spada na taśmy tunelowe, by następnie szybko znaleźć się na podnośniku wag i spocząć w komorach elewatora „Ewa”. Trymerzy: Władysław SAWON, Józef NOWAK, Edward KRAJEWSKI, Tadeusz WIERZCHLEWSKI, Stanisław GABRYŚLAK, Bolesław JOZWIKOWSKI, Ryszard DĄCZYŃSKI, Paweł WOJCIECHOWSKI i Piotr SZURA krzątają się sprawnie i spokojnie. Ich praca świadczy o dużym doświadczeniu i doskonałej znajomości „trymerki”. Pracują wraz ze Stanisławem SIKORĄ już sporo lat i zaliczani są do najlepszych trymerów w Zarządzie Portu Szczecin.



Trymerzy

BRYGADZISTĘ Stanisława SIKORĘ i jego zespół zastajemy przy wyładunku ładunku z kłębienia ze statku-magazynu „RYCOM”. W ten sposób poruszających się rytmicznie, dźwigów włącza się szum pływającego rurami ssącymi zboża, które spada na taśmy tunelowe, by następnie szybko znaleźć się na podnośniku wag i spocząć w komorach elewatora „Ewa”. Trymerzy: Władysław SAWON, Józef NOWAK, Edward KRAJEWSKI, Tadeusz WIERZCHLEWSKI, Stanisław GABRYŚLAK, Bolesław JOZWIKOWSKI, Ryszard DĄCZYŃSKI, Paweł WOJCIECHOWSKI i Piotr SZURA krzątają się sprawnie i spokojnie. Ich praca świadczy o dużym doświadczeniu i doskonałej znajomości „trymerki”. Pracują wraz ze Stanisławem SIKORĄ już sporo lat i zaliczani są do najlepszych trymerów w Zarządzie Portu Szczecin.

Na naszym zdjęciu: Stanisław SIKORA i jego zespół przy wyładunku zboża z kłębienia statku-magazynu „RYCOM”.

Rozmawiał: ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

JUBILAT

40 LAT NIEPRZERWANEJ PRACY w jednym zawodzie to niecodzienny dorobek. Taki właśnie piękny jubileusz obchodzi kierownik Laboratorium Głównego i Badawczego w Szczecińskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych w Skolwinie inż. Jan RADZIŃSKI.

Zaczynał pracę w 1929 r. jako zwykły robotnik w Wielkopolskiej Papierni w Bydgoszczy i był zawodowcem, że w ogóle otrzymał zajęcie. Były to bowiem lata kryzysu ekonomicznego i tysiące bezrobotnych oczekiwało przed bramami fabryki na jakiegoś brzoźnego, Pracował następnie w Fabryce Papieru „Malta” w Poznaniu, a po wojnie odbudowywał ze zniszczeń fabrykę w Tarnówce i w Kolonowskim koło Tarnowskich Gór. Powołany na odpowiedzialne stanowisko do Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w Łodzi, skąd zostaje odelegowany do wzmocnienia załogi Skolwina. Początkowo obejmuje stanowisko kierownika produkcji, potem głównego technologa i wreszcie od 6 lat kieruje pracą laboratorium. W działalności zakładu laboratorium odgrywa szczególnie odpowiedzialną rolę. Nie można sobie wyobrazić produkcji papieru bez pomocy laborantów z pracowni analityczno - badawczych. Dawniej produkcja opierała się na „smaku”, „dotyku” czy „węchu”. Dziś robi to zespół ludzi o wysokich kwalifikacjach mających do dyspozycji skomplikowaną aparaturę naukową. Cały proces produkcji poczynając od surowca poprzez wszystkie fazy technologiczne, aż do gotowego papieru podlega kontroli i badaniom laboratoryjnym. Wyniki muszą być dokładne i prawdziwe. Dobre czy złe muszą być odnotowane, gdyż tylko wtedy można zakładać naprawić błąd wstępujący w produkcji. Wysoka jakość szkolwskiego papieru i jego eksport do wielu krajów świata, to



JUBILAT

WYJĄTKOWO uprzywilejowaną pozycję zajmują kobiety w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa” w Szczecinie. Nie ma właściwie dziedzin produkcji i planu techniczno-administracyjnego w których nie byłoby przedstawielić płci pięknej. Jest to jednak całkowicie zrozumiałe jeśli się zważy, że stanowią one większość — 74 proc. — załogi. Zajmują one wiele odpowiedzialnych stanowisk pracy bezpośrednio w produkcji i uzyskują niekiedy lepsze wyniki niż mężczyźni pracujący na analogicznych stanowiskach. Jednym z takich przykładów jest dział pokrywania wyrobów miedzią. Proces „miedzianowania” detali w wannach cynywa tu w rękach brygadzystki Jadwigi SULIMY, która jest świetnym fachowcem i wykonuje swą pracę z wyróżnieniem.

Na naszym zdjęciu: Jadwiga SULIMA oraz Maria WITALC przygotowują kolejne detale do pokrywania powłoką miedzianą.

Rozmawiał: ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Ryszard Liskowacki

ZOŁNIERZ KTÓRY SZUKAŁ ŚMIERCI

NOĆ... JASNA, GWIAZDZISTA. Kolonny wojska przechodzi przez jakąś wypaloną, pustą osadę. Pray samych rogach jednostki zatrzymują się... krótki odpoczynek. Porucznik Małec mówi do stojącego obok plutonowego Dzieciola. — Wysyłaj jedną drużynę z pierwszego plutonu na rozpoznanie. Niech przeskakują tamte domy. — Plutonowy biegnie, potykając się o kamienie, o nogi leżących żołnierzy. W rowie odpoczywa kapral Sulik. Ma przynajmniej oczy, jakby wykorzystywał każdą minutę na drogowy sen. — Sulik, kapral Sulik. — Plutonowy szarpie leżące za ramieniem, ale dopiero po dłuższej chwili udaje mu się wyrwać Sulika ze snu. — Idziesz ze swoją drużyną na rozpoznanie. Tamte domy... widzisz? — Znowu ja? — Sulik jeszcze nie wstaje. — A cóż mnie to obchodzi, rozkaz porucznika. — Rozumiem — mówi Sulik i podnosi się z ziemi.

SWIT... IDĄCY ŻOŁNIERZE LEDWIE POWŁOŻĄ NOGAMI. Docierają do jakichś zabudowań, Odpoczynek. Każdy się wali na ziemię w tym samym miejscu, w którym zastał go rozkaz: rozejść się! Porucznik Małec mówi do plutonowego Dzieciola. — Weź dwie drużyny... niech wystawią posterunki. Plutonowy Dzieciol odnajduje najpierw drużynę kaprala Sulika. — Wystawisz posterunki od strony lasu. Kilkadziesiąt metrów od wsi... — Moi chłopcy są bardzo zmęczeni. Mielibyśmy w nocy dwa zwłady, zapomniałeś? — Rozkaz porucznika — wola plutonowy i już biegnie dalej. — Rozumiem — cedi przy zęby kapral Sulik. A po południu przejechała do kompanii „począta”. Zrobił się od razu wielki ruch. Żołnierze zsiadli z rowerów, otworzyli torbę i zaczęli wyczytywać nazwiska. Otoczyli go zwartym kołem, czekali w skupieniu, z nadzieją w oczach. — Kalinowski! Komar! Lebioda! Bursiewicz! Żółtowski, Huzar! Popiołek! Dzieciol! Po każdym wyczynianym nazwisku krzyk radości: Dawaj! Tu jestem! Bóg zapłać! Podajcie mi, bo nie mogę się przecisnąć! A kapral Sulik stał na uboczu i patrzył na te radośnie podnieconych, uradowanych żołnierzy. Słuchał ich łosadnych głosów i wie, że do niego nie przyjdzie już żaden list. Pochyla się, jakby dźwigał na plecach połęzny ciężar i idzie wzdłuż polanego parkanu, przez wieś, w której odpoczywa nazwiska. Kiedy tak błądzi w zamieszaniu i bez celu, trafia nagle na uchylone do stołoty drzwi. Słyszysz wewnątrz jakiś gwar, więc zagląda.

(Ciąg dalszy nastąpi)



WYJĄTKOWO uprzywilejowaną pozycję zajmują kobiety w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa” w Szczecinie. Nie ma właściwie dziedzin produkcji i planu techniczno-administracyjnego w których nie byłoby przedstawielić płci pięknej. Jest to jednak całkowicie zrozumiałe jeśli się zważy, że stanowią one większość — 74 proc. — załogi. Zajmują one wiele odpowiedzialnych stanowisk pracy bezpośrednio w produkcji i uzyskują niekiedy lepsze wyniki niż mężczyźni pracujący na analogicznych stanowiskach. Jednym z takich przykładów jest dział pokrywania wyrobów miedzią. Proces „miedzianowania” detali w wannach cynywa tu w rękach brygadzystki Jadwigi SULIMY, która jest świetnym fachowcem i wykonuje swą pracę z wyróżnieniem.

Na naszym zdjęciu: Stanisław SIKORA i jego zespół przy wyładunku zboża z kłębienia statku-magazynu „RYCOM”.

Rozmawiał: ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Akcja: „Turkus”

W czwartku w Szczecinie wieka impreza „Wiosna nad Odrą”

W TYM ROKU rozpoczynają się uroczystości związane z 25-leciem PRL. Z tej okazji w całym kraju odbędą się tysiące imprez sportowych i kulturalnych. Będą więc małe, o zasięgu miejscowym oraz wielkie festyny wojewódzkie i ogólnopolskie. Gros tych imprez odbywać się będzie w ramach tzw. akcji „TURKUS”. Turkus oznacza: TURystyka, KULTura, SPórt; chodzi o to, aby łączyć w jedną całość imprezy sportowe, kulturalne i turystyczne organizowane z okazji 25-lecia PRL.

Turniej badmintonu młodzieży szkół zawodowych

OSTATNIO, odbyły się w Szczecinie zawody badmintonu dla uczennic i uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Swój turniej o puchar przedniego ufundowane przez ZW TKKF.

W grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęła B. Ryś. Zasadniczej Szkoły Zawodowej Budowy Okrętu przed U. Gawart z ZSZ przy ZNTK w Stargardzie i T. Kamieniecka (ZSO przy ZPO „Dana”).

W grupie chłopców natomiast triumfował A. Stokowski z ZSZ przy Słocznym Remontowej „Parnica”. (Ja-gr)

Gimnastyki walczyli o puchar im. B. Kondratowicza

Z UDZIAŁEM ponad 70 zawodniczek i zawodników odbyły się wczoraj w sali gimnastycznej SP-33 przy ul. Matopolskiej zawody gimnastyczne o puchar im. B. Kondratowicza. Zawody rozegrano w kategorii szkół średnich (dziewczęta) i w kategorii chłopców i dziewcząt ze szkół podstawowych.

Wśród dziewcząt w grupie szkół średnich pierwsze miejsce i puchar zdobyła T. Heniecka (Tech. Ekon.) - 26,6 pkt. przed A. Gebką - 25,9 pkt. i A. Knapą - 25,8 pkt. (obie Tech. Ekonomiczne).

W grupie dziewcząt (szkoły podstawowe) pierwsze miejsce zajęła najmłodsza uczestniczka zawodów A. Złajka (SP-27) - 27 pkt. przed swoją koleżanką szkolną T. Kotwas - 26,8 pkt. i A. Kotecką (SP-70) - 25,7 pkt.

Drużynowo I miejsce zajęła SP-70, której też przypadł w udziale puchar. W kategorii chłopców (szkoły podstawowe) zwyciężył Dariusz (SP-5) - 25,8 pkt. przed Gurdziel - 25,7 i Trojanowskim - 24,8 pkt. (oba SP-5). Drużynowo I miejsce i puchar w tej grupie wywalczyła SP-5. (Ja-gr)

Porażka Górnik

PIŁKARZE mistrza Polski Górnik Zabrze wykazują już zmęczenie długotrwałymi turniejami. W kolejnym meczu w Kostaryce Górnik przegrał z zespołem Heredia 1:2. Bramkę dla Górnik zdobył Wilim, a dla zwycięzcy Elanek i Wauchow. Jest to pierwsza porażka Górnik w krajach Ameryki Łacińskiej.

Piłkarze Legii wyjechali do Budapesztu

WCZORAJ piłkarze warszawskiej Legii odcieśli samolotem do Budapesztu na rewanżowe spotkanie o Puchar Miast Towarzystw z Újpestem. Interesujący ten pojedynek rozegrany zostanie jutro. Drużyna udała się na rewanżowe spotkanie bez kontuzjowanego w pierwszym spotkaniu skrzydłowego Gadochy. Trener Vejvoda oświadczył, że zespół będzie grał w takim zestawieniu jak w Warszawie od 30 minut meczu, a więc z Blautem II.

Turnieju półfinałowego w Szczecinie nie będzie

JAK JUŻ INFORMOWALISMY piłkarze reżne Pogoni zakwalifikowały się do półfinału rozgrywek o puchar ZPRP. Pogoni podlega starania o przyznanie jej funkcji gospodarza. Kiedy jednak ZPRP przychylił się do wniosku szczeciński, okazało się, że jest on niewykonalny. Bowiem w pierwszych dniach marca w naszym mieście odbędą się mistrzostwa ZSZ w tej dziedzinie i jedyną w Szczecinie halą sportową przy ul. Narutowicza będzie zajęta. Pogoni musiała więc zrezygnować z funkcji gospodarza. Turniej półfinałowy przeniesiono do innego miasta. A szkoda... (r)

KAZDA AKCJA musi być odpowiednio programowana i kierowana, powinna więc posiadać własny sztab. Pod koniec ubiegłego roku powołano w naszym województwie komisję organizacyjną na czele której stanął ppk Jan Malewicz. Sztab opracował plan działania, zaproponował powołanie komisji powiatowych oraz opracowano program imprez objętych akcją „Turkus”. Propozycje są ciekawe. Komisja zaleca bowiem organizatorom zawodów sportu w tym mieście odbyły się ogólnopolskie zawody w gimnastyce artystycznej, które poprzedził koncert Szczecińskiego Chłopców Chóru „Stowiki”.

Szczecinianie mieli już w tym roku okazję uczestniczenia w takiej właśnie imprezie. W pierwszych dniach lutego w naszym mieście odbyły się bowiem ogólnopolskie zawody w gimnastyce artystycznej, które poprzedził koncert Szczecińskiego Chłopców Chóru „Stowiki”.

32 zespoły w turnieju Sparty, Ognia i „Kuriera”

DZIŚ o godz. 17 odbędzie się na Lodogryfie uroczyste otwarcie hokejowego turnieju „dzikich drużyn” organizowanego przez KS Sparta i MKS Ognio pod patronatem redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Ostatecznie do imprezy zgłosiły się 32 zespoły, które podzielono na trzy grupy. W grupie I (12-14 lat) wystąpi 15 drużyn. Tyle samo zespołów grać będzie w grupie II (14-16 lat). W grupie trzeciej (powyżej 16 lat) walczyć będą dwie drużyny.

Dziś na Lodogryfie pierwsze gry

DZIŚ o godz. 17 odbędzie się na Lodogryfie uroczyste otwarcie hokejowego turnieju „dzikich drużyn” organizowanego przez KS Sparta i MKS Ognio pod patronatem redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Ostatecznie do imprezy zgłosiły się 32 zespoły, które podzielono na trzy grupy. W grupie I (12-14 lat) wystąpi 15 drużyn. Tyle samo zespołów grać będzie w grupie II (14-16 lat). W grupie trzeciej (powyżej 16 lat) walczyć będą dwie drużyny.

DZIŚ po uroczystym otwarciu turnieju, na które przoszone są wszystkie zespoły odbędą się pierwsze pojedynki. Grać będą: Nietoperze z Wikinkami, Bizony z Plastusiami i Zubry ze Spartą nami. (Ja-gr)

Dziś po uroczystym otwarciu turnieju, na które przoszone są wszystkie zespoły odbędą się pierwsze pojedynki. Grać będą: Nietoperze z Wikinkami, Bizony z Plastusiami i Zubry ze Spartą nami. (Ja-gr)

DZIŚ po uroczystym otwarciu turnieju, na które przoszone są wszystkie zespoły odbędą się pierwsze pojedynki. Grać będą: Nietoperze z Wikinkami, Bizony z Plastusiami i Zubry ze Spartą nami. (Ja-gr)

Skład polskiej ekipy na Europejskie Igrzyska Lekkoatletyczne

PREZYDIUM Zarządu PZLA zatwierdziło skład ekipy na IV Europejskie Halowe Igrzyska Lekkoatletyczne, które odbędą się 8 i 9 marca w Belgardzie.

PO ANALIZIE wyników ostatnich startów kandydatów do reprezentacji ustalono, że do Belgardu wyjadzie 11 zawodniczek i 13 zawodników, którzy wystąpią w 16 konkurencjach. Z względu na brak odpowiednich kandydatów, postanowiono zrezygnować z obsadzenia pełniacza kulą kobiet i mężczyzn, skoku w dal i wznoszącego oraz skoku o tyczce.

A oto pełny skład reprezentacji: KOBIECY: 50 m Urszula Józwiak, rez. Irena Szewińska, 50 m ppl. - Teresa Nowakowa, Elżbieta Zebrowska, 800 m - Zofia Kolakowska, w dal - Irena Szewińska, Mirosława Sarna, wznoszący - Danuta Berezowska, sztafeta 4x1 okrążenie (4x195 m) - Mirosława Sarna, Urszula Józwiak, Danuta Berezowska, Elżbieta Zebrowska, sztafeta 1-2+3-4 okrążenia (4x390 m) - Andrzej Badański, Jan Balachowski, Stanisław Gredziński, Jan Werner, rez. Edward Romanow, sztafeta 1-2+3-4 okrążenia (4x390 m) - Marjan Dudziak, Jan Werner, Jan Radomski, Henryk Szordykowski.

NAJWIĘKSZYM przedsięwzięciem akcji „Turkus” będzie „WIOSNA NAD ODRA” - impreza, która odbędzie się w dniach 8-9 czerwca. Przewiduje się, że weźmie w niej udział blisko 30 tys. osób. Na jej program złożą się m. in. rozgrywki zespołów sportowych w wielu dyscyplinach, pokazy gimnastyczne, rajdy turystyczne, występy zespołów artystycznych, festyny, ogniska, pokazy ogni sztucznych, karnawał nad Odrą itp. (r)

Bokasowy Orzeł pokonał barlinecką Pogon

PO PIERWSZEJ rundzie spotkań piłkarskich pucharu „Kuriera Szczecińskiego” pisaliśmy, że puchar jest pełen niespodzianek. II runda w pełni to potwierdziła. Liderem grupy szczecińskiej został bowiem A-klasowy Chemik, który wygrał już z Arkonią i Pionierem. Natomiast obrońca pucharu, Pogon, straciła punkt w Pryzyczce, i wreszcie największa sensacja obecnej edycji pucharu „Kuriera Szczecińskiego”: Orzeł z Zdroju pokonał barlinecką Pogon 1:0 (0:0).

Ambitne plany kajakarzy Włókniarza

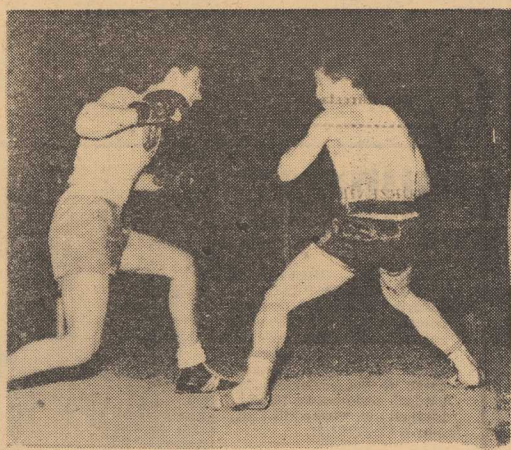
DO NIEDAWNA w sekcji kajakowej szczecińskiego Włókniarza działano się nie najlepiej. W ciągu ostatnich dwóch lat wiele zmieniło się na lepsze. Podniósł się poziom sportowy, przyszyły pierwsze sukcesy, poprawiły się również warunki treningowe na przystani przy ul. Targowej.

Młodzieżowa sekcja kajakowa, bo tak można ją nazwać, z uwagi na to, że większość jej stanowią juniorzy, zaczęła więc budzić się do życia. Pierwsze sukcesy zdobywają do dalszej intensywniej pracy. Obecnie, podobnie jak kajakarze Wiskordii i Czarnych „Włókniarz” przygotowują się do nadchodzącego sezonu. Odbywają się więc treningi ogólnorozwojowe, ćwiczenia w terenie i zajęcia pływakie na basenie kąpielowym przy ul. Koskiej Kierat. W br. odbędzie się - jak wiadomo - Centralna Spartakiada Młodzieży. „Włókniarze” dążą do tego aby wśród reprezentantów naszego miasta na tej imprezie, nie zabrakło również ich przedstawicieli. Dlatego też celem bieżącej działalności sekcji są przygotowania do spartakiady młodzieżowej.

Aktualnie, w okresie zimowym na pracy sekcji niekorzystnie odbija się brak własnego basenu kajakowego, tak bardzo właśnie w tym czasie potrzebny. Basenem takim, jak wiodącym w Warszawie, jest basen Czarnych. Może więc znalazłoby się na nim kilka godzin dla „konkurentów”. Fala pomoc ze strony Czarnych, która na wstępie jest ze wszech miar pożytecznym. (Ja-gr)

Leśniewski zrezygnował funkcji prezesa PZLucz.

ZARZĄD Polskiego Związku Lucz nicozego przyjął, spowodowaną złym stanem zdrowia, rezygnację zasilonego działacza, Juliana Leśniewskiego z pełnionej przez niego od 1957 r. funkcji prezesa PZLucz. Do czasu ważnego zjazdu (30 marca br.) obowiązki prezesa pełnić będzie wiceprezes D. sportu i szkolenia. Kazimierz Kwiatkowski.



Na zdjęciu: Fragment nie dzielnego spotkania bokserkiego Pogon - Gornik Konin. Walczą zawodnicy wagi lekkośredniej Sobanski (Pogon) - z lewej i Nobert (Gornik). Pojedynek ten - jak wiadomo - rozstrzygnął na swoją korzyść szczecińczyk. (g)

WYNIKU tego meczu nie udało nam się uzyskać w niedzielę. W poniedziałek nocni świadkowie potwierdzili wiadomość o sukcesie Orła. Drużyna ta występuje w klasie B, jest liderem swojej grupy. Zespół z Trzeńska należy do drużyn tzw. rewalacyjnych, dlatego też kierownictwo OZPN zgodziło się na start Orła ze znacznie silniejszymi zespołami. Niedzielny wynik potwierdził słusność tej decyzji. Połtoń Barinek gra przeciw w III lidze. Co prawda tydzień wcześniej Pogon poniosła porażkę w Dębnie nie przecież z drużyną, która w poprzednim sezonie występowała w I lidze międzywojewódzkiej. Oczywiście sukces swego zespołu mieszkaniec Trzeńska powitał z wielką radością. Jan Szrad, zdobywca bramki - został bohaterem miasteczka.

Liderem grupy jest Dab, na drugim miejscu znajduje się Orzeł, który ma jednak szansę wywalczenia miejsca w finale. Pojedynek między tymi zespołami odbędzie się w najbliższą niedzielę. (r)

Pozytywna ocena działalności ogniska

Młodzież Zelechowa uprawia sport w Skrze

OGNISKO TKKF SKRA jest jednym z nielicznych w naszym mieście, przejawiających szeroką działalność sportową, którą najbardziej rozstrzala kometa. W tej bowiem dyscyplinie ognisko to nie ma równych w woj. szczecińskim, a i w kraju należy do najlepszych. Ale nie tylko kometa jest polem działania ogniska. Oprócz badmintonu Skra prowadzi również sekcje: pływacką, p. nożnej, siatkówki, tenisa stołowego, strzelectwa i lekkiej atletyki. Terenem działania ogniska, którego siedziba mieści się przy ul. Awentowicza, jest Zelechowo. W roku ubiegłym przy wydatnej pomocy MKKPFIT, ognisko przeprowadziło szereg imprez dla miejscowej młodzieży, w których uczestniczyło ponad 1700 osób. Były to m. in. turnieje komетки, rozgrywki ligi piłki nożnej szkół dzielnicy oraz wiele innych gier i zabaw. Członkowie ogniska brali też aktywny udział w czynach społecznych przy budowie małych obiektów sportowych jak np. boiska do siatkówki itp.

W ub. tygodniu w Skrze odbyło się zebranie sprawozdawcze z działalności ogniska w roku ub., na którym prezes ZW TKKF mgr K. Borowiecki, pozytywnie ocenił dotychczasową pracę ogniska i złożył jego działaczom serdeczne podziękowania za włożony trud. Podczas zebrania uchwalono też nowy statut ogniska oraz nakreślono program działania na rok bieżący. (Ja-gr)

Na zdjęciu: Fragment nie dzielnego spotkania bokserkiego Pogon - Gornik Konin. Walczą zawodnicy wagi lekkośredniej Sobanski (Pogon) - z lewej i Nobert (Gornik). Pojedynek ten - jak wiadomo - rozstrzygnął na swoją korzyść szczecińczyk. (g)

Foto: St. Cieślak

Słabe lokaty naszych szermierzy w Bydgoszczy

W BYDGOSZCZY odbył się ostatni ogólnopolski klasyfikacyjny turniej szermierzy w osadzie międzyrodowej. W imprezie tej uczestniczyła m. in. 5-osobowa grupa zawodniczek i zawodników szczecińskiego Włókniarza. Najlepiej wypadła we florecie kobiet Kowal, która zajęła w ogólnej klasyfikacji zawodów 8 miejsce. W klasyfikacji krajowej natomiast (w pierwszej osadce znalazły się bowiem dwie zawodniczki NRD) uplasowała się ona na 4 pozycji. Pozostali nasi reprezentanci nie odegrali na tych awansach większej roli zajmując słabsze lokaty. (Ja-gr)

KOSZYKÓWKA

W NIEDZIELĘ w Dabiu zakończyły się mistrzostwa wojewódzkiego szkół rolniczych w koszykówce. W grupie chłopców pierwsze miejsce zajęła drużyna Technikum Rachunkowości Rolnej z Dabia przed Technikum Rolniczym Międzykowiec i Technikum Rolniczym Stargard. Zdobycie tytułu mistrzowskiego przez drużynę z Dabia było największą niespodzianką zawodów. Favoritem był bowiem zespół ze Stargardu - zdobywca brązowego medalu na zawodach ogólnopolskich.

W grupie dziewcząt tytuł mistrzowski wywalczyła drużyna Technikum Rolnego ze Stargardu. Drugie miejsce zajęło Technikum Hiodowickie z Myśliborza, 3 Technikum Rachunkowości Rolnej w Dabiu. Zwycięskie zespoły będą uczestniczyć w turnieju północno-wschodniej „Polski” szkół rolniczych. Drużyna dziewcząt ze Stargardu obejmuje się „A. Skudnik, zespołem chłopców z Dabia - J. Libura.

Siatkarze komunalnych rozpoczęli boje

W UB. SOBOTE I NIEDZIELĘ, w sali SP-4 przy al. Piastów zaplanowane zostały rozgrywki siatkarzy i siatkarki biorących udział w turnieju o puchar ZO ZZZPKFPT oraz ZB ZMS, w którym uczestniczą drużyny z zakładów pracy objętych działalnością tego związku. W sobotę w pierwszych pojedynkach drużyny mężczyzn padły następujące rozstrzygnięcia: MPK Szkoła - Sep 0:2, Azymut - MPO 2:0, Sep - Azymut 2:1 i MPK Chł. - Sep 2:0. W niedzielę natomiast walczyły drużyny kobiet. Uzyskano następujące wyniki: Bloka - Szkoła MPK 2:0, Ciociara - Bloka 2:0, Szkoła MPK - Ciociara 0:2. W sobotę i niedzielę 1 i 2 marca odbędzie się kolejna seria pojedynków. (Ja-gr)

Komunikat

Ognisko TKKF Skra przyjmując zapisy na kurs pływania dla dzieci w wieku 4-10 lat, Zelechowa przyjmowane są codziennie od godz. 17-18.30 na pływalni WDS przy ul. Felczaka.

Dziękujemy...

za pozdrowienia z Płowidz (Bułgaria) od dwóch czołowych kolarzy Polski, zawodników szczecińskiego LZS: Czesława Polewicki i Wojciecha Matusiaka. Przebywają oni w Bułgarii na zgrupowaniu przygotowawczym do XXII Węskię Połku.

NAD NOWYM KSZTAŁTEM dziennika klasowego

Według zgodnej opinii pedagogów dzienniki klasowe są wzorami dokumentów zupełnie przestarzałymi w obecnych szkolnych warunkach. Dzienniki zawierają tylko rubryki dotyczące dydaktycznej działalności, brak jest w nich natomiast miejsca na uwagi poszczególnych nauczycieli o uczniach, na odnotowanie udzielonych uczniowi nagród bądź kar, na notatki z zakresu obserwacji psychologicznych młodzieży. Jeśli chodzi więc o określenie ucznia jako jednostki szkolnego społeczeństwa, co mogłoby być pomocne przy stosowaniu różnych metod wychowawczych — to dziennik, w obecnym swoim układzie jest zupełnie nieprzydatny.

Kierownik szczecińskiej szkoły o unowocześnienie i przeprowadzenie zmian w układzie dzienników klasowych. (Jol)

Kierownik szczecińskiej szkoły o unowocześnienie i przeprowadzenie zmian w układzie dzienników klasowych. (Jol)

Zakończenie pracy nad projektem nastąpi pod koniec roku szkolnego. Jak nas poinformowało w Wydziale Oświaty PMRN, propozycja nowego układu dziennika przesłana będzie do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Być może spowoduje

Sok z marchwi tylko w „Marvicie“

W UBIEGLĄ sobotę otwarto, jedną w naszym województwie, pijalnię soku z marchwi, która mieści się przy ul. 3 Maja, nie opodal ul. Narutowicza. Szczecińskie nianie przyjmują zapewne tę wiadomość z zadowoleniem, bowiem sok marchwi zawiera wiele witamin, m. in. A, K, B-1, PP i związków mineralnych.

Choć „Marvit“ — tak nazywa się pijalnia SZG — czynny jest dopiero od soboty, pozyskał już sobie stałych klientów. Najczęściej są nimi matki ze swoimi pociechami. (zdan)

Plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji OHP

JUTRO, 26. II. br. o godz. 11 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Hufców Pracy oceniające działalność OHP za rok 1968. Na plenum przyjęty zostanie również plan działania na rok bieżący. (jas)

Sesja DRN - Szczecin-Nad Odrą

26 lutego, w sali posiedzeń Prezydium odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Narodowej Szczecin-Nad Odrą, podczas której omawiana będzie realizacja zadań w dziedzinie rolnictwa w świetle uchwały DRN z dnia 31 stycznia 1968 roku w sprawie usprawnienia rozwoju gospodarki rolnej na terenie dzielnicy. (jas)

Kto zgubił?

TRZY klucze na metalowym kółku znaleziono przy księgarni „Pod Arkadami“ — do odebrania u kierownika sklepu.

Legitymacja ubezpieczeniowa, legitymacja Związku Młodzieży Socjalistycznej oraz książeczka radiofoniczna Lucyny Woźniak do odebrania w redakcji, p. 45.

Gumolit i płytki PcW z Goleniowa

Dlaczego nie na szczeciński rynek?

ZAKŁADY Chemiczne — Spółdzielnia Pracy w Goleniowie zajmują się przetwórstwem gumy i tworzyw sztucznych. W produkcji wyrobów z gumy podstawowym asortymentem jest wykładzina podłogowa tzw. gumolit, którego spółdzielnia wyprodukuje na rynek ok. 300 ton rocznie czyli ok. 150 000 m kw. Z tego surowca wyrabiane są w Goleniowie również bardzo poszukiwane zarówno na rynku krajowym jak i zagranicznym płyty uszczelniające, które używane są m. in. jako podkładki do amortyzatorów. Obydwa wyroby spółdzielnia eksportuje do Węgier, Iraku i Francji. W ub. roku np. sprzedała za granicę 25 ton wykładziny podłogowej i 100 ton płyt uszczelniających. Pozostała, znacznie większa część produkcji, pozostaje w kraju.

Goleniowskie Zakłady Chemiczne produkują również wiele drobnych artykułów gumowych jak wycieraczki, uszczelki, wyroby formowe, których odbiorcą są m. in. poznańskie zakłady „Cegielskiego“, zakłady chemiczne z Oświęcimia i Tarnowa.

Oprócz przetwórstwa gumy spółdzielnia zajmuje się także produkcją artykułów w tworzyw sztucznych. Podstawowym asortymentem są bardzo poszukiwane na rynku płytki PcW, których spółdzielnia wyprodukuje w ub. roku 400 000 m kw. Ich rozdaniem dla poszczególnych odbiorców zajmuje się Biuro Zbytu Materiałów Budowlanych w Warszawie. Płytki poszukiwane są nie tylko przez przedsiębiorstwa budowlane i remontowe, ale również przez indywidualnych klientów, którzy jednak natrafiają na duże trudności z ich nabyciem.

Sytuacja ta niezmiernie zmieni się na lepsze, bowiem spółdzielnia wspólnie z WZSP „Wyrwałczy“ w Biurze Zbytu Materiałów Budowlanych obietnicę, że część wyprodukowanych płytek, ok. 100 000 m kw. przekaże się w tym roku na rynek detaliczny kraju. Ale czy i w jakiej ilości ukażą się one w sklepach szczecińskich, niestety, nie wiadomo. Skoro już jesteśmy przy za-

patreniu rynku detalicznego w wyroby goleniowskiej spółdzielni chemicznej warto wspomnieć, że znajduje się na nim w tym roku 90 proc. wyprodukowanego w niej gumolitu, czyli ok. 700 ton.

A jakie są plany spółdzielni na rok bieżący? Oczywiście, zwiększenie ilości produkowanych wyrobów. Zamierza ona dostarczyć w tym roku m. in. 800 ton wykładziny podłogowej, 600 ton płyt uszczelniających, 500 tys. m kw. płytek PcW. Część produkcji przeznaczona zostanie na eksport do Węgier, Francji i Iraku, w których to krajach wyroby spółdzielni zdobyły sobie duże uznanie. Ogólna wartość produkcji wyniesie w tym roku 110 mln zł, to jest o 30 mln zł więcej niż w roku ubiegłym. (zdan)

Uwaga organizatorów kolonii letnich

DYREKCJA Okręgowa Kolei Państwowych prosi organizatorów kolonii letnich dla dzieci i młodzieży o wcześniejsze opracowanie planów przewozu młodzieży na kolonie i składania wniosków w DOKP, w terminie do 15 marca br. Wnioski złożone po tym terminie będą realizowane tylko w miarę możliwości przewozowych i po odebraniu opłaty za przydziałe przedziałów lub wagonów. Nie należy również planować przewozów kolonijnych w oddzielnych przedziałach lub wagonach w dniach 30. VI do 2. VII i 30. VII do 2. VIII.

Z redakcyjnej poczty

Życ w strachu przed bandytą?

NASZ Czytelnik pisze:

„Panowie Redaktorzy! Piszę te kilka słów w wielkim zdenerwowaniu. Chodzi mi o morderstwo, dokonane w Policach na osobie Marii G. Aresztowany za to został Ryszard L., pracownik przedsiębiorstwa „Hydrobudowa-9“ w Jasieniu. Znałem go dobrze. Był to chuligan klubowej hali się wszyscy wokół. Jego „wysoki“ często wykraczał poza ramy człowieczeństwa, a czym wiedziało kierownictwo i organizacja ZMS. Trudno mówiono — jak jest, taki jest, najważniejsze że w ogóle jest, bo ludzi do pracy ciągle za mało“. A przecież pożytku nie było z niego żadnego, brat pieniądze dostawno za bumeianctwo. Na każdym kroku starałem się jakoś na niego wpłynąć, by zmienił swoje postępowanie, ale byłem bezsilny. Równie bezsilny jestem nadal wobec innych, którzy podobnie jak on postępowali i postępują, a gdy się dowiedzieli o jego czynnie — współczują mu.

Odszedł on z pracy 1 lutego, grożąc mi, że ciężko się jeszcze ze mną rozliczy. Wkrótce się dowiedziałem, że nie mi tu zrobić nic może, bo został aresztowany, przez wiadomo o dokonany przez niego czynnie wstrząsnęła mną.

Panowie Redaktorzy! Proszę o wy powieść, czy naprawdę jesteśmy bezsilni wobec zbrojów, nierobów, łazików? Czy można pozostać obojętnym — tak w zakładach pracy, jak i w ulicy i życie w strachu?

Dlaczego nie opublikowano wiadomości o tym morderstwie i nazwiska mordercy? Demagogi mówią to i nie dają mi spokoju. Nie umiemy zapobiec takim wy-

padkom — studnie kopamy, kiedy gdzieś już ponie. Sam jestem człowiekiem młodym, też zaczynałem jako robotnik niewykształcony, a dziś mam zawód. Musimy tak wychowywać młodych ludzi, by byli dobrymi obywatelami i pracownikami, nie możemy tolerować pasyżów, którzy stają się ciężarem i postrachem dla uczelnych ludzi.

MISTRZ BUDOWLANY (Nazwisko i adres znane redakcji)

NIE SPOSÓB w jednej publikacji ustosunkować się do wszystkich spraw, poruszonych przez naszego Czytelnika. O problemach wychowania, przesłuchaniu, zapobiegania demoralizacji — pisaliśmy już niejednokrotnie i niewątpliwie będzie my do tych tematów powracać na łamach gazety. Rozumiejcie doskonale zdenerwowanie nasze go korespondenta, chcielibyśmy mieć nadzieję, że jego list, reprezentujący przecież opinię milionów uczelnych ludzi, zostanie przemysłany nie tylko przez kierownictwo „Hydrobudowy“.

Bo wprawdzie morderstwa nie zdarzają się często, ale droga do zbrodni może wiesć przez postępującą demoralizację, spowodowaną bezkarnością i tolerancją wobec mniejszych bandyckich „wyskoków“.

Niedziela w DKK...

...była dnem spotkania młodzieży Technikum Ekonomicznego, Handlowego i LO nr 6 z dyrektorem ZPS — J. Michalkiewiczem, kierownikiem Wydziału Handlu PWRN — D. Stąskiewiczem i zastępcą redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego“ — S. Jausiewiczem. Goście, jak zwykle podczas imprez „Jacy jesteśmy“, opowiadali na zadawane im pytania dotyczące ich pracy i reprezentowanych przez siebie zakładów pracy. Na zdjęciu po prawej — mówi dyrektor Zarządu Portu — J. Michalkiewicz. Zdjęcie po lewej przedstawia scenę z programu przygotowanego przez Teatrzyk Poezji „Merkuriusz“ z Technikum Handlowego, „Bal w Bonn-bowcu“ reżyserował I. K. Szmidt. Foto: St. Cieślak

Notatnik szczeciński

♦ ZARZĄD Zachodniopomorskiego Oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich zaprasza zainteresowanych na otwarty dla Stańsława Telega pt. „Odkrycie Baltyku w literaturze polskiej“, który odbędzie się dziś, 26. II. o godz. 18, w Bramie Królewskiej, wstęp wolny.

♦ SZTUKA M. Bajdziejewa pt. „Pojedynki“ zostanie wznowiona na scenie Teatru Współczesnego w dniach 1, 2, 4 i 5 marca (początek przedstawień o godz. 19.30). Rolach głównych wystąpią laureaci „BURSTYNOWEGO PIERSIENIA“ za rok 1968: Danuta Chudzińska i Włodzimierz Bedarski.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.

♦ JADŁODAJNIA dla młodzieży mieszcząca się przy ul. Wientawskiego 24, z dniem 1 marca zostaje przeniesiona na ul. Konopnickiej 52 m. 1.